

Mężczyzna, który uwiódł zakonnice z DPS był zawodowcem? Zgłaszają się kolejni pokrzywdzeni

Opolscy śledczy badając sprawę przywłaszczenia 400 tys. zł z konta dobrzeńskiego DPS odkryli, że Piotr K., który miał uwieść zakonnice, w ten sam sposób wykorzystał kilka innych osób. Według prokuratury, 43-letni mężczyzna, wykorzystując bliską relację wyłudził od trzech kobiet i jednego mężczyzny blisko 200 tysięcy złotych. Działał podobnie jak w przypadku Urszuli K, byłej dyrektorki Domu Pomocy Społecznej w Dobrzaniu Wielkim.

- W przypadku kobiet podejrzany zapewniał, że pieniądze im zwróci - mówi rzecznik opolskiej prokuratury Stanisław Bar.

- Tłumaczył, że potrzebuje ich na różne inwestycje, w tym mieszkaniowe. Pokrzywdzone miały partycypować w zyskach z tych inwestycji. Jak się okazało, tych pieniędzy podejrzane więcej nie zobaczyły. Żadnych zysków również nie było. Podejrzany wchodził w osobiste relacje z tymi kobietami. W ten sposób uzyskiwał ich zaufanie - dodaje Bar.

Zgodnie z informacjami śledczych, liczba pokrzywdzonych może się jeszcze powiększyć. Prokuratorzy już wiedzą o kolejnych dwóch osobach z województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego.